

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefoniczny 279. — Konto czekowe Poczty. Kasy Giełdowej. Nr. 141.123

Wszystkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji:
Komunikaty przesłane Redakcji nie będą uwzględnione.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru

60 h.

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. 1400 — kwart. 4200 — M

w Krakowie z odnośnieniem do domu 1600 — 4800 —

Na prowincji: z przesyłką poczt. 1800 — 5400 —

Za granicą: z przesyłką pocztową 2400 — 7200 —

Ogłoszenia: Brojne ogłoszenia od wyrazu 30 — Mkp. wiersz milimetr.
1-szyp. Mkp 50. Nadesłane Mkp 130 —. Wiersz milimetrowy 1 szp.
w tekście Mkp 170 —. Wiersz milimetr. 1 szp. na l. stronie 200 Mkp.
Gratulacje 1500 Mkp. — Ceny ogłoszeń szp. o 100% droższe

O pomoc Ameryki w finansowych trudnościach Europy.

Waszyngton. (AW). Kwestya długów wojennych, która odgrywała tak ważną rolę w sprawie odszkodowań niemieckich, ze względu na możliwość rozwiązania tej sprawy na wypadek skreślenia tych długów w całości lub części, została według wiadomości nadeszłych z Waszyngtonu, rozstrzygnięta w sposób dla Europy nieprzychylny. Mianowicie senat Stanów Zjednoczonych zatwierdził poprawkę Izby Deputowanych do ustawy o bonifikacjach dla b. żołnierzy. Poprawka ta postanawia, że procent od długów zagranicznych będzie zużyty na finansowanie ustawy. W głosowaniu oświadczyło się za poprawką 33 senatorów, jeden przeciwko. Jasnym jest, że gdy w ten sposób szerokie masy b. żołnierzy i ich rodzin zainteresowane są w spłacie długów europejskich, rząd amerykański nie będzie miał w tej sprawie wolnej ręki, a tem samem znika możliwość ich skreślenia.

dział miał w tej sprawie wolnej ręki, a tem samem znika możliwość ich skreślenia.

Niekorzystna uchwała senatu amerykańskiego.

Paryż. (AW). „New York Herald” dowiaduje się, że obecnie toczą się w Paryżu i Londynie rokowania celem skłonienia Ameryki do wzięcia udziału w jesiennej konferencji dla uregulowania międzynarodowych długów. Pismo to dowiaduje się z Waszyngtonu, że tamtejsze koła oświadczyły, że współudział Ameryki w odbudowie Europy jest niezbędny. Prezydent Harding sądzi, że udział Stanów Zjednoczonych, w dyskusji nad europejskim problemem jest jeszcze przedwczesny, na wypadek, gdy politycy europejscy uznają, że udział Ameryki jest konieczny, nie pozostanie ona na uboczu.

RUCH PRZEDWYBORCZY.

„Dezorganizacyjna akcja asymilantów.

Warszawa. (M) Jak się dowiaduje, Związek b. wyznania Mojżesz. we Lwowie postanowił zwołać konferencyę gwardyi asymilatorskiej do Lwowa. Celem konferencyi ma być przygotowanie asymilatorów do wyborów, a w szczególności odciągnięcie Żydów od bloku mniejszości narodowych. Inicytatorzy konferencyi zwrócili się z zaproszeniem do udziału w konferencyi do kahalów warszawskich. Na wczorajszym, specjalnem posiedzeniu egzekutywy uchwalono nie przyjąć zaproszenia. Należy mieć nadzieję, że i inne kahalny pójdą za tym przykładem i że dezorganizacyjna akcja asymilatorów nie uda się.

Z bloku wyborczego mniejszości narodowych.

Warszawa. (M) Biuro prasowe bloku mniejszości narodowych donosi, że poczta zatrzymuje korespondencyę i druki, wysyłane przez Centralny Komitet wyborczy bloku, a szczególnie przez blok narodowo-żydowski.

Warszawa. (M) Dowiaduje się, iż wiadomości o przystąpieniu prawicy Poale-Syon do bloku mniejszości narodowych niezgodne są z prawdą. Na ostatniem posiedzeniu Rady partyjnej uchwalono nie łączyć się z żadnem stronnictwem mieszczańskiem, temsamem więc również i nie z blokiem mniejszości narodowych.

„Bezpartyjny komitet ortodoksów” (?)

Warszawa. (M) „Kurier Poranny” donosi: Onegdaj odbyła się narada wybitnych rabinów, warszawskich i działaczy ortodoksyjnych nie należących do Związku ortodoksów oraz rabinów z kresów i z Małopolski. Uchwalono utworzyć nowy komitet wyborczy bezpartyjnych ortodoksów, który uznaje blok żydowski, ale nie chce przyłączenia go do bloku mniejszości narodowych.

Wspólna akcja „Wyzwolenia” i rozbitków grupy Stapińskiego.

Warszawa. (M) O przebiegu obrad rady naczelnej PSL, Wyzwolenia „Kurier Poranny” m. in. nadmieniał, że zjazd uchwalił za wskazane iść do wyborów na wspólnej liście z grupą dawnych członków stronnictwa Stapińskiego, pozostawiając techniczne opracowanie wspólnej akcji Centralnemu Komitetowi wyborczemu i zarządowi głównemu. Następnie zjazd potwierdził uprawnienia Centralnego Komitetu wyborczego i jednogłośnie uchwalił, iż Zarząd główny jest uprawniony do postawienia w każdym okręgu swego kandydata na pierwszym miejscu. Poza tem przyjęto szereg rezolucyi.

Podróż szefa sztabu generalnego p. Sikorskiego.

Warszawa. (M) Szef sztabu gen. Sikorski zaproszony został przez włoskie władze wojskowe i cywilne do Włoch. Wyjazd generała Sikorskiego do Rumunii nastąpi w grudniu. Obecnie jak wiadomo, wyjechał gen. Sikorski do Francji, skąd udaje się do Anglii.

Przed rozpoczęciem rokowań niemiecko-belgijskich w sprawie odszkodowań.

Bruksela. PAT. Agencya belgijska donosi: Theunis i Jaspard przyjęli wczoraj belgijskiego delegata w komisji odszkodowawczej Deia Croix i Bernheima oraz przedstawicieli banków Wilsona, który uda się z delegacją belgijską do Berlina, jako rzeczoznawca. Narady dotyczyły gwarancji żądanych od Niemiec. W nocy delegaci belgijscy wyjechali do Berlina.

Berlin. (AW) Dzisiaj wieczorem przybyli tu delegaci belgijscy do rokowań z rządem niemieckim, w sprawie zabezpieczenia niemieckich bonów skarbowych. Obrady rozpoczną się jutro. Dotychczas ministrowie niemieccy nie powzięli jeszcze zgodnej decyzji, jaką propozycyę należy przedstawić delegatom belgijskim.

Antypolska interpelacya w sprawie Galicyi wsch. w parlamencie włoskim.

Wiedeń. (AW) Do Telegraphen Compagn telegrafują z Rzymu, że w izbie deputowanych wystąpił poseł Fezzaro z interpelacją, czy rządowi włoskiemu wiadomo, że Polska w prowizorycznie przez nią okupowanej Wschodniej Galicyi, do której Ententa rości sobie prawa suwerenne wykonuje jurysdykcyę w imieniu

państwa polskiego i, że w najbliższym czasie skonstruuje ona procesy o zdradę stanu przeciw obywatelom Wschodniej Galicyi. Interpelant pyta również, co zamierza rząd włoski czynić dla uchylenia tego stanu, który narusza traktat pokojowy w Saint Germain.

Starania o interwencyę aliantów w sprawie walk na Wschodzie.

Paryż. (AW). Między angielskim a francuskim rządem odbywa się obecnie wymiana not, w sprawie interwencyi w konflikcie grecko-tureckim. W jednej z wysłanych not zwracano się do rządu włoskiego, z prośbą o przyspieszenie konferencyi w Wenecyi, tak by ona mogła się jeszcze odbyć w tym miesiącu. Zaznaczyła się również zmiana w dotychczasowem stanowisku angielskiem na korzyść punktu widzenia francuskiego. Dotychczas była Anglia zdania, że póki można jedynie zawrzeć na podstawie umowy z 26 marca br. Również w sprawie opróżnienia Małej Azji przez Grecyę, sądziła Anglia, że może to nastąpić dopiero po zawarciu traktatu pokojowego. Obecne ustępstwo tłumaczy się zwrotem, jaki dokonał się na anatolskim placu boju. Wszystkie dzienniki paryskie z zadowoleniem podkreślają ten objaw.

Prasa francuska wątpi w rezultaty.

Paryż. PAT. Stwierdzając wraz z innymi dziennikami bezsilność Ententy w sprawie przywrócenia spokoju na Wschodzie „Echo de Paris” pisze: Wypadki dowiodły, że w przeciwieństwie do mocarstw małej Ententy, która dzięki potężnym i wytrwałym wysiłkom uchy-

liła wszelkie możliwości odrodzenia się naddunajskiego mocarstwa, Grecy nie potrafili przeszkodzić podniesieniu się państwa tureckiego.

Sprzeczne informacje.

Londyn. (AW). Wedle doniesień „Morningpost” z Aten, odbywa się odwrót greckich wojsk z Małej Azji wśród bardzo krytycznych warunków. Karności wojska znacznie uciemniała. Front grecki w dwóch miejscach przełamany tak, że grupy znajdujące się koło Brussy nie może utrzymać żadnego kontaktu z grupą wyciągającą się do Smyrny. Koło Brussy trwa ponowna walka. Grecy będą zmuszeni opuścić to miasto.

Londyn. (AW) Z Aten donoszą półurzędownie, że położenie armii greckiej jest wprawdzie poważne, ale nie tak krytyczne, jak to komunikaty tureckie przedstawiają. Biuletyny tryumfalne o zwycięstwie Turków fabrykuje się w Paryżu i są one mocno przesadzone. Naczelne dowództwo armii greckiej niema wcale zamiaru wyciągać wojsk z Małej Azji i czyni wszystko co możliwe dla przywrócenia równowagi na froncie. Posiłki do Małej Azji są już w drodze, zresztą liczą się z tem, że w najbliższym czasie nastąpi przerwa w większych operacjach wojskowych.

Grzechy polityki polskiej.

Kraków, 6 września.

(Wad.) Depesze z Genewy wywołują obawę, że sprawy Rzeczypospolitej Polskiej mogą być mocno zagrożone na bieżącej sesji Ligi Narodów, a to z powodu równoczesnego wyniesienia na forum międzynarodowe trzech ważnych problemów państwowości polskiej: sprawy wileńskiej, kwestii Galicji Wschodniej i poszanowania praw mniejszości narodowych.

Strusia polityka każdego z dotychczasowych rządów polskich, które z reguły były skazane na eksploatację wszelkiej energii i inicjatywy w kierunku zjednania sobie aplauzu reakcyjnej większości naszego przedstawicielstwa parlamentarnego, sprawiła, że kwestie największej wagi a tem samem zazwyczaj najdrastyczniej sze odkładano ad calendas Graecas.

Pozatem polityka państwowa polskich sfer miarodajnych obracała się wokół nic nie mówiącego „jakoś to będzie”.

Zapomniano o kardynalnej zasadzie bytowania organizacji państwowych, zaniedbano ważkiego argumentu teorii ładu prawno-państwowego, opiewającego, że w pierwszym rzędzie należy dążyć do znalezienia wspólnego mianownika dla państwa, społeczeństwa i narodowości. Stąd zaś wynika, że chcąc się oprzeć na trwałej podstawie musi państwo stale zabiegać, aby między tymi czynnikami, którym w danym środowisku zostało powierzono przedstawianie i urzeczywistnianie wyobrażeń państwowych, a tymi, z których te wyobrażenia emanują, tj. związkiem społecznym i środowiskami narodowościowymi istniało jak najdokładniejsze porozumienie.

Jakżeż inaczej rzecz tę ujęto w praktyce, jakżeż odmiennie kształci nas i wychowuje rząd...

Harmonijną symbiozę państwa, społeczeństwa i narodowości zrozumiano, jako konieczność zgodnego współzycia rządu z większością w izbie, jako nieustające skłanianie się wszelkich poczynań każdej władzy wykonawczej w państwie w stronę zakusów reakcyjnych dyktatorów, reprezentujących przygodną większość o najczarniejszych barwach reakcji.

Rząd nie zdecydował się na jasną i wyraźną politykę wobec spraw, które przecież wiecznie nie mogą leżeć odlego; żaden rząd nie chciał zresztą wymusić konkretnego programu.

Brak wytycznej w polityce wewnętrznej musiał — rzecz prosta — pociągnąć za sobą pogmatwanie stanowiska rządowego w rzeczonych sprawach na arenie międzynarodowej.

Wewnętrzna i zagraniczna polityka jednego rządu są to bliźnięta syamskie, które wspólnie tylko nabierać mogą sił żywotnych i wspólnie tylko je powinny wydobywać. Z tem jednak zastrzeżeniem, że w kwestiach, bardziej zawiłych od ogólnego układu stosunków międzynarodowych — kierunek polityki zagranicznej jest wskaźnikiem dla wewnętrznych poczynań rządu; tam zaś, gdzie wchodzi w rachubę sprawy dotyczące wewnętrznego układu czynników społecznych, na rynek polityki zagranicznej wypelzają jedynie kwestie zaniedbane przez odnośne sfery rządzące, kwestie traktowane po macoszemu i zadające kłam wszechświatowej idei tryumfu sprawiedliwości.

Trzy problemy państwowej polityki polskiej, wyniesione obecnie przed trybunał Ligi Narodów mają tę złą stronę, że wszystko, co tylko dotąd dla nich zdziałano, uchybia prawnemu ujęciu polityki państwa.

Kwestia wileńska, bynajmniej nieobojętna dla polityki międzynarodowej, została rozstrzygnięta „wewnętrznie”, dwie inne zaś poszły szukać oparcia o wielki świat polityki, ponieważ nie znalazły należytej oceny wewnątrz państwa.

Sprawa autonomii dla Galicji Wschodniej nabrała naprawdę pewnej tężyzny na niwie polskiej polityki wewnętrznej, ale to tylko w chwili najostatejszej, kiedy z parlamentów zagranicznych posypały się ku niej złowrogie znaki zapytania i kiedy zawisła na widnokręgu politycznym konieczność rozpisania wybo-

rów do nowych Izb.

Problem mniejszości narodowych tym razem doznał impulsu, dzięki eksterminacyjnej polityce rządowej wobec kolonistów niemieckich, przeciwko czemu zaproteściował „Deutschtumbund” w Bydgoszczy.

Już teraz cała niemal prasa polska wychodzi z założenia, że „nikt w Polsce nie myśli utłuszczać mniejszości narodowych, którym przyznano pełne(?) równouprawnienie(?)”.

Nawet „Kuryer Warszawski” zdobył się na zaznaczenie, że „poszanowanie praw obywateli obcych narodowości w Polsce jest zasadą konstytucyjną i zasady tej najgłośniejszą będziemy bronić”. Coprawda, ta bogobojna wycieczka do

Canossy następuje po reakcyjnej, pełnej zgryźliwości wycieczce pod adresem mniejszości narodowych. Albowiem „Kuryer Warszawski” umie pogodzić obronę zasad konstytucyjną z niegodziwym identyfikowaniem „mniejszości” z „bezczelnymi elementami”.

„Nie jest tajemnicą dla nikogo, że w Polsce ze szczególnych przywilejów korzystają mniejszości narodowe”. Rząd obchodzi się z nimi, jak z jajkiem, troskliwie i delikatnie, rozżalając tem bezzelenniejsze elementy, które straciły zupełnie świadomość istotnej swojej roli w państwie polskim”.

Ta dwulicowość zacofańców z pod znaku prasy jest tylko słabym refleksem polityki rządowej...

Nie dziw tedy, że zaatakowano ją w Genewie aż z trzech stron.

Obrady plenum zgromadzenia Ligi nar.

Genewa. PAT. Zgromadzenie Ligi Narodów wybrało dzisiaj sześć wielkich komisji, które w następujący sposób podzieliły prace między siebie: 1) kwestie ustawodawcze i prawnicze, 2) organizacja techniczna, 3) rozbrojenie, 4) kwestie finansowe, 5) kwestie ogólne, 6) kwestie polityczne.

Treści.

Genewa. PAT. Z powodu wyboru Edwardsa na prezydenta III. sesji Ligi, delegacja Peru oświadczyła, że wycofuje się z konferencji. Wszelkie usiłowania, by skłonić ją do cofnięcia tej decyzji speliły na niczem. Prawdopodobnie i delegacja Boliwii wycofa się z konferencji.

Sprawa austriacka.

Genewa. PAT. (WBK). Drugi dzień pobytu kanclerza Austrii Dr. Seipla w Genewie poświęcony był przygotowaniom do jutrzejszego posiedzenia Rady Ligi Narodów. Kanclerz Dr. Seipel i minister spraw zagranicznych Gruenberger odbyli dzisiaj szczegółowe konferencje z prezydentem Rady Ligi Narodów Da Gama, ambasadorem Oliveira, z lordem Balfourem, prezydentem francuskiego senatu Leonem Bourgeois i b. ministrem spraw zagranicznych Hanotaux, b. włoskim ministrem Scialoja, markizem Imperiali, jakoteż z posłem Chile we Wiedniu. Posiedzenie Rady Ligi Narodów, na którym kanclerz Dr. Seipel poruszy kwestię austriacką zwołane zostało na dziś popołudniu o godz. 4.

Genewa. (AW) Jak się „Neues Wiener Tagblatt” dowiaduje z Genewy, dążyć będzie Austria do uzyskania pożyczki w wysokości 10 milionów funtów szterlingów. W zastaw daje

ona dochody kolei państwowych i poczty, oraz monopol tytoniowy. Z mów delegatów poszczególnych widać, że są oni dokładnie poinformowani o sprawie austriackiej.

Decyzja we czwartek?

Wiedeń. PAT. Kanclerz Dr. Seipel weźmie dzisiaj udział w posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów a jutro wygłosi przemówienie na posiedzeniu Zgromadzenia. Przed wyjazdem z Wiednia Dr. Seipel wyraził nadzieję, że Rada Ligi Narodów już we czwartek poweźmie wstępną decyzję w sprawie Austrii. W tym wypadku Dr. Seipel powróciłby już w sobotę do Wiednia.

Problem gdański.

Genewa. PAT. Komisja finansowa Ligi zajmowała się wczoraj położeniem finansowem Gdańska. Wysoki komisarz Haking przedstawił dokumenty świadczące, że położenie finansowe Gdańska pogorszyło się skutkiem spadku marki. Członek Senatu gdańskiego Volkman wygłosił ekspozycję o sytuacji finansowej Gdańska. Komisja będzie dziś kontynuowała dyskusję nad tą sprawą.

O ograniczenie zbrojeń.

Genewa. PAT. Komisja Ligi Narodów dla ograniczenia zbrojeń omawiała propozycje rządu chilijskiego i kwestie, które mają być omawiane na wszech-amerykańskiej konferencji w Sant Jago. Komisja wyraziła nadzieję, że konferencja w Sant Jago doprowadzi do praktycznych wyników w sprawie uregulowania kwestii zbrojeń. Następnie konferencja wypowiedziała się za zwołaniem konferencji międzynarodowej, mającej uregulować prywatny handel bronią.

Sprawy polskie przed Ligą narodów.

Warszawa. (M) Donoszą z Genewy: Protest prof. Askenazego przeciw postawieniu sprawy wileńskiej na porządek dzienny obrad Ligi rozesłany został wszystkim członkom zgromadzenia. Protest ten spowodował usunięcie sprawy Wilna z porządku dziennego obrad i odesłanie jej do komisji.

Pomyślne horoskopy.

Warszawa. (M) Donoszą z Genewy, iż w sprawie wileńskiej nastąpił wczoraj ważny zwrot formalny. Sprawa wileńska miała być na porządku obrad dzisiejszego posiedzenia, jednakże przewodniczący sesji p. Edwards zaproponował uznanie tego punktu obrad za zawieszony i odesłanie sprawy do „komisji pięciu”. Zgromadzenie przyjęło tę propozycję. Dyskusja więc w sprawie wileńskiej odbędzie się po raporcie komisji, niewiadomo kiedy. Przypuszczalny skład „komisji pięciu” będzie

następujący: Robert Cecil (dominia angielskie), Hymans (Belgia), Disescu (Rumunia), Erich (Finlandya) i Blanco (Paraguay). Skład komisji byłby więc dla Polski wcale korzystny.

Sprawa mniejszości narodowych

Warszawa. (M) Donoszą z Genewy: W sprawie mniejszości narodowych w Polsce odbył wczoraj prof. Askenaze konferencję ze sprawozdawcą tej sprawy p. da Gamą. Sprawa mniejszości wejdzie za parę dni na porządek obrad.

Konferencja prof. Askenazego z Beneszem.

Genewa. PAT. Przybył tutaj Benesz. Askenazy zaproponował mu odbycie wspólnej narady delegacji polskiej z delegatami małej Ententy, której przedmiot byłby ściśle ograniczony do spraw dotyczących bezpośrednio Ligi Narodów. Narada odbędzie się we wtorek.

Ucieczka powstańców ukraińskich na terytorium polskie

Lwów. (AW). „Gazeta Poranna” donosi, że w sobotę rano przeszedł przez Zbrucz koło Husiatyna na naszą stronę oddział wojsk powstańczych atamana Orjewa, składający się z 52 ludzi, tyluż koni, 3 karabinów maszynowych. Powstańcy ci cofnęli się z pod Winnicy i otaczani

przez wojska bolszewickie weszli pod Husiatyn w otwarty bój z bolszewikami, w czasie którego zostali zdziesiątkowani. Nasze władze wojskowe poczyniły cały szereg zarządzeń w duchu natychmiastowego rozbrajania przechodzących na stronę Polski wojskowych formacji powstańczych, oczekuje się bowiem przechodzenia dalszych oddziałów na naszą stronę.

Niedomówienie mandatu palestyńskiego.

Kraków, 6 września

I.

Artykułem niniejszym otwieramy na szpaltach naszego pisma dyskusję na temat tak aktualnych dla żydowskiego ruchu odrodzeniowego zagadnień. — Red.

Niewdzięcznym zaprawdę jest obowiązek do kielicha napełnionego po brzegi upajającym nektarem wlewać krople otrzeźwiającej wprawdzie, lecz niemniej przykłej goryczy. Sądźmy jednak, że właściwszym jest wcześniej i odważnie spojrzeć prawdzie w oczy, niż po niewczasie z przykrością zauważyć, że twarde jądro wyluskane z delikatnych aksamitnych obłoków owocu, jądrem jest tylko, a nie owocem samym... A mandat palestyński jest takim właśnie jądrem, które w przyszłości w częściowy, na wpół pełny przeobrazić się może owoc i to nietylko z braku ofiarności i poświęcenia po stronie narodu żydowskiego, ale w wielkiej mierze także ze względu na spory utajone w samym tekście mandatu palestyńskiego.

W rzeczywistości bowiem nie duch danego traktatu, lecz litery jego tekstu określają historię faktów i ludzi traktatem dotkniętych. To też nie filozofskie mowy Balfoura lub antysyjonistyczne manifestacje delegacji arabskiej, będą decydowały o możliwościach stworzenia w Palestynie żydowskiej siedziby narodowej, lecz wyłącznie te siły, które Żydzi zmobilizować zdołają oparłszy się o dosłowne brzmienie postanowień mandatu palestyńskiego.

Dla tego ważnym dla nas jest poznać nie tylko te dla narodu żydowskiego nader korzystne, z ducha mandatu palestyńskiego wynikające postanowienia, ale także i te w skutki brzemiennie niedomówienia, które źródło swe mają w niejasnościach tekstu mandatu i w połowicznościach uchwał przyjętych na historycznym posiedzeniu Rady Ligi Narodów w d. 24 lipca b. r.

Zanim zanalizujemy niektóre z pośród tych niedomowień musimy zaznaczyć, że osobiście nie zaliczamy się do obozu tak zwanych syjonistów-maksymalistów. Dążymy wprawdzie do uzyskania w Palestynie żydowskiej siedziby narodowej, lecz nie ubiegamy się o państwo żydowskie w Palestynie. Uważamy, że żądanie stworzenia państwa żydowskiego w Palestynie jest tak ze względów historycznych jak politycznych przedwczesnym, nieistotnym, a więc zbytecznym. Nie możemy bowiem, rzecz zrozumiała, ani dziś ani w przyszłości przejść do porządku dziennego nad obowiązującymi prawami Arabów. Stawiając zaś żądanie niewykonalne i drażniące polityczne ambicje i aspiracje ludności posiadającej większość w kraju, utrudniamy sobie niepotrzebnie uzyskanie tych praw, które w obecnym politycznym ustroju otrzymać byśmy mogli. Zasadniczo zaś ze względu na demokratyczne podłoże, z którego syjonizm wyrasta i na którym wyłącznie utrzymać się może, powinniśmy dążyć do zdobycia jak najszerszych ram autonomicznych dla naszego kulturalnego rozwoju przy takiej współodpowiedzialności pod względem polityczno-militarnym, jaka wynikać będzie z koniecznej w tych kierunkach kooperacji z innymi narodowościami. Syonu nie można budować na bagnietach. Europejski militarystyczno-eksterminacyjny system państwowy przeżywa się już powoli w samej Europie. Stanowczo zaś nie nadaje się on do tego ustroju polityczno-społecznego, w którym Żydzi z natury i z tradycji swej historycznej istoty dążyć będą do bezwzględnej stosowania zasady sprawiedliwości tak w życiu prywatnym, jak też i publicznym.

Jasnym więc jest, że opierając się na powyższym minimalistycznym wyznaniu, godzimy się na to „iż niema być uczynione nic, co by ukróciło obywatelskie i religijne prawa istniejących nieżydowskich gmin w Palestynie... i że tem negatywnym określeniem praw narodu żydowskiego do Palestyny... uznane zostały: historyczny związek (histo-

rial connection) narodu żydowskiego z Palestyną i podstawy dla odbudowania jego siedziby narodowej w kraju...”

Uważamy jednak, że jeżeli chodzi o stwierdzenie „historycznego związku” narodu żydowskiego z Palestyną, to na to nie potrzeba zaiste ani zgody „wysokich stron kontraktujących” ani też traktatu z Sevres, lecz wystarczy stary wprawdzie, lecz przez największych nawet wrogów żydostwa dziś jeszcze za prawomocny uznawany traktat, którego dosłowny tekst zawiera — biblia.

Politycznemu bowiem syonizmowi nie chodzi i nie chodzi o uznanie historycznego związku między Żydami a Palestyną, lecz o przyznanie narodowi żydowskiemu takich praw i gwarancji, któreby umożliwiły przemianę dotychczasowego, moralnego, a mianowicie historycznego związku Żyda z Erec-Israelem w istotny, fizyczny żywy związek narodu ze swoją ojczyzną. Nie podstaw dla odbudowy siedziby narodowej domagał się polityczny syjonizm, lecz tych praw, których w myśl artykułu 132 traktatu pokojowego, podpisanego d. 10 sierpnia 1920 r. zrzekła się Turcja na rzecz sprzymierzonych mocarstw.

O takim „związku” mandat palestyński niestety wcale nie wspomina.

Powyższa nieścisłość czy też wstrząsliwość w definicji przyznanych narodowi żydowskiemu praw wydaje się nam tem niebezpieczniejszą ile że w Art. 2 stwierdzono wprawdzie iż „mandataryusz odpowiedzialnym ma być za to, że w kraju utworzone zostaną polityczne, administracyjne i gospodarcze warunki, które zapewnią utworzenie żydowskiej siedziby...”, nie powiedziano jednak, w jakim terminie zobowiązany jest mandataryusz owe warunki stworzyć i jakie daje ważkie pod względem politycz-

nym gwarancje, że te warunki będą rzeczywiście stworzone bez względu na późniejszą konstelację polityczną tak w Europie jak też i w Azji.

Kto zdaje sobie z tego sprawę, że Żydzi stanowią obecnie 1/6 względnie — jak niektórzy twierdzą — 1/4 część ludności palestyńskiej i że Arabowie, chcąc swoją chwilową liczbową przewagę politycznie wyzyskać, dążą do natychmiastowego i wszechstronnego zastosowania najszerszych zasad demokracji w ustroju palestyńskiej państwowości ten zrozumie, że tempo i ściśle ustalony termin stworzenia politycznych, administracyjnych i gospodarczych warunków, wśród których dojrzeć ma żydowska siedziba, mają dla nas pierwszorzędne znaczenie.

Z drugiej zaś strony pojmowanie obowiązków przyjętych przez Anglię mandatem palestyńskim nie wyrażało się dotychczas, zwłaszcza u niektórych wyższych urzędników rządu palestyńskiego w ten sposób, byśmy w powyższym ogólnikowym postanowieniu o odpowiedzialności mandataryusza widzieli niepodlegające wątpliwości gwarancje, że tworzenie politycznych, administracyjnych i gospodarczych warunków będzie rzeczywiście szło, jeżeli już nie po linii naszych życzeń, to przynajmniej nie po linii naszych obaw. Wszak w świeżej jeszcze pamięci antyżydowskie zachowanie się angielskich dostojników podczas ekscesów jerozolimskich. Podtrzymywanie zaś przez rząd palestyński ograniczeń imigracyjnych uniemożliwiających a priori w sposób absolutny stworzenie żydowskiej siedziby w Palestynie utrwalają nas niestety w przekonaniu, iż przyrzeczenia, a czyni są często na skutek mglistości postanowień zawartych w politycznych traktatach niewspółmiernymi kategoriami i że wobec tego koniecznym jest, by to nieścisłe ujęcie pojęcia o odpowiedzialności za wypełnienie przyjętych zobowiązań doznało w jak najkrótszym czasie wyczerpującego i jasnego uzupełnienia.

Ruch wyborczy.

Żydzi wileńscy wobec nadchodzących wyborów.

Wilno (Tel. wł.) W rozmowie z przedstawicielem W. A. P. udzielił dr. Wygodski następujących wyjaśnień, dotyczących stanowiska społeczeństwa żydowskiego wobec nadchodzących wyborów:

Większość prasy polskiej, przedewszystkiem prasa warszawska utrzymuje, iż 1) blok mniejszości narodowych skierowany jest przeciwko Polsce i 2) przeprowadzony został z inicjatywy Żydów.

Odnosnie do pierwszego punktu muszę stwierdzić kategorycznie iż blok nie jest skierowany przeciwko Polsce ani państwowości polskiej. Mniejszości narodowe, wchodzące w skład bloku nie ustaliły jednolitego programu bądź to politycznego bądź też społecznego, nie opracowały nawet jakiegokolwiek platformy, któraby obowiązała wszystkich. Jestto poprostu blok techniczny. Każda z narodowości wchodzących w skład bloku będzie w przyszłym sejmie zupełnie niezależna. Za właściwego autora bloku należy uważać ordynację wyborczą, uchwaloną przez sejm warszawski. — Ordynacja ta tak dalece krzywdzi mniejszości narodowe wogóle, w szczególności zaś Żydów, że narodowości musiały stanąć przed pytaniem czy opłaci się wogóle brać udział w wyborach. Blok mniejszości narodowych był jedynie środkiem technicznym, dającym jedynie możność naprawienia krzywd popełnionych przez ordynację wyborczą.

Jakkolwiek osobiście nie należę do optymistów tej kombinacji, nie mogę jednak twierdzić jakoby mniejszości narodowe nie odniosły korzyści z bloku przy wyborach do Sejmu i Senatu.

W skład bloku weszły wszystkie organizacje żydowskie z wyjątkiem socjalistycznych, które na razie, o ile mnie jest wiadom, nie powzięły jeszcze ostatecznej decy-

zyi. Prawdopodobnie wystąpią one oddzielnie i nie wiele na tem zyskają, Żydzi spodziewają się przeprowadzić 20 kandydatów do Sejmu i 8 do Senatu.

— Czy Żydzi nie starali się zawrzeć bloku z jakąkolwiek partią polską?

— Jakkolwiek byłoby to dla Żydów bardzo pożądanem, to jednak nie mógłby blok taki wskutek ordynacji wyborczej poprawić naszych horoskopów wyborczych. Ja osobiście czekałem na podobny wniosek ze strony partii polskich, niestety nie doczekałem się tego.

— Czy Żydzi wystawią własne kandydatury na Wileńszczyźnie?

— O ile mi jest wiadom, do tej chwili kandydatury nie zostały ustalone. W każdym razie kandydatami będą Żydzi miejscowi. Z 3 okręgów wyborczych na Wileńszczyźnie spodziewamy się uzyskać 3 mandaty. Co się tyczy kandydatów do Senatu, to sprawy tej na razie nie omawiano.

KANDYDATURY KRAKOWSKIE.

Stronnictwa na terenie krakowskim rozwinęły już pełną akcję wyborczą, ustaliliwszy listy swoich kandydatów. Na liście P. P. S. pierwsze miejsce zajął p. dr. Bobrowski, „Hadece” wysuwają najcięższe bomby, jak współpracownika „Głosu Narodu” p. Maniowskiego oraz prof. Konopczyńskiego. Unia narodowo-państwowa na pierwszym miejscu swej listy umieściła dra Nowaka. Są tacy, którzy zapewniają, że i dr. Gross znajdzie się na tej liście. W okręgu wiejskim krakowsko-chrzanowskim na pierwszym miejscu listy piastowców ma zostać umieszczony p. Włodzimierz Tetmajer, na liście zaś PPS pp. Daszyński, Żuławski i Kwapiński.

Druka instrukcja narodowo-żydowskiego bloku wyborczego.

Do narodowo-żydowskich komitetów wyborczych na prowincji. Wszystkie narodowo-żydowskie komitety wyborcze na prowincji winny dbać o to, by wszyscy Żydzi uprawnieni do wyborów, wciągnięci byli do list wyborców. Listy wyborcze może każdy przeglądać w lokalu obwodowej komisji wyborczej, do dnia 28 września.

Jeśli ktoś z uprawnionych do wyborów został pominięty w liście wyborców, powinien najpóźniej do 28 września wniesić na ręce obwodowej komisji wyborczej, do której przynależy, reklamację oraz dokumenty, uprawniające do udziału w wyborach.

Podajemy wzór reklamacji:

Do
Komisji Obwodowej Wyborczej
w
X. Y. (Imię i nazwisko),
zamieszkały w
uprasza
o zamieszczenie go w spisie wyborców do Sejmu i Senatu (miasta)
(gminy), gdyż jak wykazuje załączony (poświadczony odpis dowodu osobistego) (paszportu rosyjskiego) (wyciągu z ksiąg ludności) (książeczki legitymacyjnej) (dokumentu wojskowego) (książki meldunkowej) (książki robotniczej) podpisany liczy lat , jest obywatelem Rzeczypospolitej Polskiej, z zawodu i mieszka od dnia 19 (w mieście)
() gminie , a nie jest
wedle obowiązujących ustaw pozbawiony prawa wyborczego.

(Miejscowość)
(Data)

(Podpis)

Reklamacja winna być podpisana osobiście.
**Żydowski blok narodowy
przy bloku mniejszości narod.**

POKLON P. P. S. W STRONĘ MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Rada Naczelna PPS. wydała odezwe wyborczą, w której czytamy m. i.: „Naród polski nie chce uciskać mniejszości narodowych, nie chce odbierać im ani wiary, ani języka, ani praw obywatelskich. Reakcja polska, uciskając mniejszości narodowe, działa przeciwko narodowi polskiemu. PPS w imię interesów ludu pracującego i dobra państwa polskiego broni słuszych praw mniejszości narodowych. Dlatego zwycięstwo nasze, to zgoda między narodami w Polsce, to praca równych z równymi”.

SPRAWA LEGITYMOWANIA SIE PRZY WYBORACH NA KRESACH.

Kierownik referatu wyborczego w min. spraw wewn., p. Rutkowski, oświadczył w wywiadzie jednemu z dziennikarzy żydowskich co następuje:

„W celu stwierdzenia obywatelstwa polskiego przy reklamacji wystarczy dawny paszport rosyjski, metryka, dokument wojskowy. Paszport okupacyjny jest nieważny, bo za czasów okupacji nie przestrzegano należyte formalności paszportowych.”

„...Podczas samych wyborów, już nie trzeba będzie przedstawiać żadnych dokumentów obywatelstwa, lecz tylko dowód, że się jest wyborcą, umieszczonym na liście”.

„Wystarczy nawet przy tem jakikolwiek dokument tożsamości, nawet paszport okupacyjny”...

W MIEJSCE OJCA SYN.

„Goniec dowiaduje się, że w okręgu kroszeńskim stanie do wyborów w miejsce Stapińskiego ojca, który definitywnie usuwa się od kandydowania, syn jego Tadeusz Stapiński.

SZYKANY WYBORCZE.

Żydowski blok narodowy za pośrednictwem klubu sejmowego przy Tymczasowej Żydowskiej Radzie Narodowej otrzymał wiadomość z Równa, w jaki sposób sporządzono tam listę wyborców.

Oto we środę 30. sierpnia otrzymała część właścicieli domów w mieście zawiadomienie od magistratu, iż do czwartku dnia 31 sierpnia do godziny 12 w południe mają doręczyć spis lokatorów, będących w wieku powyżej 21 lat, osobno zaś spis osób, które ukończyły lat 30.

Okazało się jednak, iż do wyznaczonego terminu wielu żydowskich właścicieli domów wogóle nie otrzymało zawiadomienia magistratu. Jedna z ulic, zamieszkała wyłącznie przez Żydów, nie została wogóle wciągnięta do spisu ulic miasta. Oczywiście w ten sposób Żydzi — mieszkańcy tej ulicy zostali zupełnie pominięci w listach wyborców. Od wszystkich Żydów żąda się przy wpisywaniu na listę wyborców paszportu polskiego z roku 1922. Innych dokumentów i legitymacji wogóle się nie uwzględnia nawet paszportów wydanych przez starostwo w roku 1921. Oczywiście, że w takich warunkach ilość Żydów zmniejszona została do minimum tak, że cyfra uprawnionych

do wyborów Żydów w mieście Równem przy tego rodzaju sposobie fabrykowania list nie osiągnęła tysiąca osób.

Interwencja sekretaryatu klubu sejmowego przy Tymczasowej Żydowskiej Radzie Narodowej w starostwie i magistracie nie odniosła skutku.

Wówczas sekretaryat klubu sejmowego wysłał telegram do wojewody w Lucku, pod którego wpływem wojewoda udał się osobiście do Równego i polecił odpowiednim organom administracyjnym postępować zgodnie z ordynacją wyborczą oraz sporządzić nowe listy wyborców.

SZYKANY POCZTOWE.

Okazuje się, że poczta przetrzymuje listy i druki, wysyłane przez Centralny Komitet wyborczy bloku mniejszości narodowych, szczególnie zaś bloku narodowo-żydowskiego.

ZE SPRAW ŻYDOWSKICH.

Rada Partyjna Organizacji Syońskiej

Na niedzielę 10. bm. zwołuje się Radę Partyjną z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie z Małego Kongresu: poseł Dr. O. Thon, 2) Nasze zadania przedwyborcze: pp. dr. F. Feldblum, dr. Schwarzbart, 3) Dyskusja, 4) Wnioski. Posiedzenie rozpoczyna się o godzinie 11 przed południem w sali „Solidarności“, Zielona 10., II. piętro.

Z okazji posiedzenia Rady Partyjnej odbędzie się zgromadzenie przedwyborcze, na którym referować będzie poseł dr. Ozyasz Thon.

Wzywamy wszystkie Komitety lokalne, by z

okazyi wysłania delegatów na Radę Partyjną nadesłały nam z całą pewnością przez odpowiednich delegatów wszystkie znajdujące się w ich posiadaniu bloczki szeklowe, tak sprzedanych jak i nie sprzedanych szekli, wreszcie wszelkie pieniądze z tego tytułu, przy równoczesnym załączeniu do kładnego spisu. Nadmieniamy, że nowa akcja szeklowa rozpocznie się już w miesiącu październiku br. Razem z pieniędzmi szeklowymi winny być pieniądze z zaległych rat podatku partyjnego przez powyższych delegatów Komitetowi Centralnemu przesłane.

Komitet Centralny Org. Syoń. dla zachod. Małopolski i Śląska w Krakowie.

ZE SPRAW PALESTYNSKICH.

Walka o miejsca Święte w Palestynie

Londyn. (ZBK). Grecko-ortodoksyjny kościół nadesłał Lidze narodów memoriał, w którym ogranicza prawa kościoła do miejsc świętych w Palestynie. Memoriał zwraca się przeciwko żądaniom Watykanu, by większość komisji, sprawującej kontrolę nad miejscami świętymi, stanowili katolicy. Wedle memoriału oba kościoły winny być jednakowo reprezentowane w Komisji. Przewodniczącym ma być protestant. Tutejszo koła polityczne sądzą, iż sprawa ta będzie najdrażliwszą na obecnej sesji Ligi Narodów. Prawdopodobnie postulat Watykanu popiera przedstawiciele Francji, Włoch, Hiszpanii, Belgii i Brazylii, podczas gdy żądania kościoła grecko-ortodoksyjnego znajdują poparcie przedstawicieli Grecji i Jugosławii.

Przeciwko podżegaczom arabskim w Palestynie.

Z Palestyny donoszą, iż z chwilą powrotu delegacji arabskiej, która poniosła tak sromotną klęskę w Londynie oraz na kongresie arabskim w Nablus, agitacja arabska przeciwko Żydom wzmożła się znacznie. Ludność żydowska postanowiła wobec tego podjąć na wszelki wypadek środki bezpieczeństwa.

I tak w Tel-Awiv utworzono za zgodą władzy oddział służby bezpieczeństwa oraz podjęto inne jeszcze środki obronne. Wybrano delegację, która ma się udać do Wysokiego Komisarza z proś-

bą o wyjaśnienie stanowiska rządu. Delegacja Waad Leumi odwiedziła również sekretarza do spraw cywilnych, Deedsa.

ZE ŚWIATA ŻYDOWSKIEGO.

Kwestia mniejszości narodowych w Rumunii.

Bukareszt. (ZBK). Oczekuje się tu przybycia amerykańskiej misji, która będzie miała za zadanie na miejscu przestudowanie kwestii mniejszości narodowych w Rumunii. W skład komisji wchodzi profesorowie amerykańskich wszechszkol, prawnicy i wybitni dziennikarze amerykańscy. gdy komisja ukończy swe prace w Rumunii odwiedzi ona inne kraje środkowej i wschodniej Europy również celem zapoznania się z kwestią mniejszości narodowych w tych krajach.

Amerykańska opinia oburzona mordem 40 Żydów w Rumunii.

Nowy Jork. (ZBK). Niezwykłe oburzenie wywołała tu wiadomość węgierskiego dziennika „Magyar Ország“, wedle której 40 żydowskich przestępców politycznych internowanych w jednym z rumuńskich obozów koncentracyjnych rozstrzelano w czasie eskortowania ich do Kiszéniewa. Konwojenci usprawiedliwiają się, że eskortowani usiłowali zbiedz, wobec czego musieli użyć broni. Rumuński ambasador w Ameryce zwrócił się do swego rządu w Bukareszcie o dostarczenie mu odpowiedniego materiału, gdyż opinia amerykańska żywo interesuje się tym niesłychanym faktem.

NADESLANE.
Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada.

ADWOKAT

Dr. LUDWIK LUSTBADER

Kraków, Karmelicka 10, telef. 238

powrócił.

Dr. Mieczysław MENDERER

adwokat i obrońca w sprawach karnych

1621 otworzył i prowadzi kancelaryę

w Tarnowie, przy ul. Krakowskiej L. 14.

Dentysta Dr. Leon Mirttenbaum

powrócił i ordynuje od godz. 9—12 i od 2—5
Kraków, ul. Grodzka 6.

Adwokat

Dr. Albert Süsser

Kraków, Grodzka 11. Tel. 193

1647

powrócił.

Lekarz dent. Dr. DORA WASSERBERG

1677

powrócił

i ordynuje w Krakowie, Krakowska 31.

Adwokat Dr. Józef Pflaster

1688 przeniosł swą kancelaryę
za Sądem z Radomyśla Wielkiego do Mielca.

Dentysta J. Fischer (starszy)

Kraków, Grodzka 60. Tel. 1444
1645 (naprzeciw „Wawelu”)
powrócił i osobiście przyjmuje jak dawniej.

Dentysta Maks Thieberg

1688 powrócił, przyjmuje jak zwykle
Kraków, ul. św. Sebastjana 18. Tel. 1136.

NOWE KURSA HANDLOWE W SZKOLE ST. BURNATOWICZA

rozpoczną się 12 września br.
Nauka również w drodze korespondencyjnej.
Wpisy od 29 sierpnia br. 1649

„Tarbuth“ Kraków

Poszukiwani w zach. Małopolsce: 1642
a) dwaj nauczyciele języka hebr. dla szkoły
powszechnej z językiem wykładowym
hebrajskim;
b) nauczyciele języka hebrajskiego dla szkół
hebrajskich.
Podania wnosić należy do: „Tarbuthu“
w Krakowie, ul. Brzozowa L. 3.

Teatr Żydowski, Bocheńska L. 7

Dyrekcja: S. Katz.

Dziś, we środę 6 września 1922 r.
O godz. 8-20 wiecz. O godz. 8-30 wiecz.
Nadzwyczajny program

Jedynak

Obraz życiowy ze śpiewami i tańcami w 1 akcie.

Wielki Koncert

iii.

Ptaki Nocne

Komedia ze śpiewami i tańcami.

Bilety wcześniej nabyć można w kawiarni „City“
od godz. 11-6 wiecz. bez przerwy i od godz. 6½ przy
kasie teatralnej, ulica Bocheńska 7.

Zawiadamiam Szan. P. T. Publiczność,
że po zupełnym odnowieniu i grunto-
wnem odrestaurowaniu lokalu otwartą
została przy ul. Gertrudy 6

KAWIARNIA i RESTAURACJA „MONOPOL“

Koncertować będzie codziennie
ORKIESTRA SALONOWA
od godz. 5 popoł. do 12 w nocy.

Kuchnia wyśmienita. — Bufet zaopat-
rzony w ciepłe i zimne przekąski oraz
chłodniki. — Wino krajowe i zagraniczne

O łaskawe odwiedziny uprasza
1624 ZYGMUNT BILLET.

Rutynowany

1682

buchalter-bilansista

z wieloletnią praktyką, także i bankową,
zdolny organizator, poszukuje odpowied-
niej posady. Zgł. pod „Zdolny“ do Ad. N. Dz.

Z okazji zaślubin mego kuzyna Jakóba Aptera z Łań-
cucha z p. Heleną Landmanówną z Rzeszowa gratuluje
serdecznie Baruch König, Reims (Francja).

KRONIKA.

Kraków, 6 września.

Nareszcie...!

Komisja plantacyjna uchwala urządzić część
plant Dietlowskich.

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem wice-
prezydenta Sarego posiedzenie komisji plantacyj-
nej, na którym uchwalono przystąpić do ogro-
dzenia i urządzenia części plantacji Dietlowskich
przed szkołą miejską, między ulicą Starowiślną
a św. Sebastjana i w tym celu przedłożyć sekcji
skarbowej Rady m. wnioski o udzielenie kredytu
na przeprowadzenie tych robót. Spodziewać
się należy, że uchwała ta (nie pierwsza zresztą
w powyższej sprawie) doczeka się wreszcie po-
myślnego załatwienia przez Radę miejską.

Pierwszy polski lot okrężny.

W dniu 10 bm. odbędzie się pierwszy lot okrę-
żny na linii Warszawa-Lwów-Kraków-Poznań-
Warszawa. Konkurs ten stanowić ma zawody dla
dyplomowanych pilotów polskich o nagrodę ho-
norową (srebrny puchar), ofiarowaną przez M. S.
Wojsk. Samoloty, biorące udział w locie startują
dnia 10 bm., o godzinie 6-tej rano w Warszawie,
leciec przez Lwów, poczem przybędą do Krakowa
w tym dniu między godziną 10 a 12 w południe.
Celem jak najlepszego użytkowania lotu okrę-
żnego dla propagandy lotnictwa wśród szerokich
warstw Krakowa, organizuje dowództwo II. puł-
ku lotniczego w dniu 10 bm. na lotnisku w Rako-
wicach popisy lotnicze. Dowództwo pułku czyni
w dyrekcyi kolei starania uruchomienia jednego
pociągu osobowego ze stacji krakowskiej przez
Czyżyny na lotnisko.

— 00 —

— Wycieczka dziennikarzy jugosłowiańskich
przybywa do Krakowa w piątek dnia 8 bm. wie-
czór. Goście jugosłowiańscy zabawią w naszym
mieście przez sobotę, w którym to dniu zwiedzą
zabytki Krakowa i saliny wielickie. W niedzielę
rano udadzą się Jugosłowianie w dalszą podróż
na Targi Wschodnie do Lwowa. W wycieczce,
która przybędzie w towarzystwie delegatów min.
spraw zagranicznych bierze udział 10 dziennika-
rzy.

— Wpisy na Uniwersytecie Jagiellońskim na
rok szkolny 1922-23 rozpoczynają się dnia 15-go
września i trwać będą do dnia 30 września włą-
cznie z wyjątkiem niedzieli. Wpisy rozpoczyna-
ją się dnia 1 października. Wysokość opłat
szkolnych podana jest w osobnym ogłoszeniu.
Wpisy odbywają się w oznaczonym wyżej terminie
nie odrzuca na cały rok szkolny. Wobec tego stu-
denci zapisujący się na Uniwersytet muszą wpi-
sywać do kart wpisowych (rodowodów) oraz do
książeczek legitymacyjnych (indeksów) wszystkie
potrzebne im wykłady na cały rok szkolny w po-
rządku trymestrów, dla każdego trymestru odręb-
nie. Spis wykładowy ułożony jest na cały rok
szkolny. Wszyscy słuchacze muszą zgłaszać się do
wpisów w dziekanat odpowiedniego Wydziału osobiście.

Z Bagateli.

„Szczęście Frania“, komedia w 3.
aktach Włodzimierza Perzyńskiego. Reżyse-
rował p. Jan Nowacki.

Perzyński zapewnia, że komedia jego dzie-
je się współcześnie. Ale jakże szybko straci-
ło „Szczęście Frania“ wszystkie cechy dnia
dzisiejszego?

Małżeństwo córki „burzuja“ z jego pierw-
szym plenipotentem straciło dziś wszelkie
znamiona megalomanii.

„Uwiedzenie“ pod niedotrzymaniem przy-
rzeczeniem małżeństwa nie doprowadza już
w dobre współczesnej do nerwowej kon-
wulsji nawet najbardziej szanującej się dzie-
wicy, która nieco skażony skarb swej cnoty
wnosi do małżeńskiej społeczności z spokojem
ducha.

Jedyna „instytucja“ ze sztuki Perzyńskie-
go, która pozostała żywotną, to rezerwowy
mąż, którego każda nie w ciemie bita białogłowa
przygotowuje sobie na przypadek, gdy
strzał chybi w kierunku upatrzonej zwie-
rzyny...

Ale i ta perypetya akcji jest rozwodniona
zbędnymi dyalogami.

Zresztą wprowadził Perzyński w prostą,
nieskomplikowaną konstrukcję komedii pe-
wne niedopowiedzenia i niejasność wbrew
swym zamiarom. Bo, że niezaradny Franio
to sama nieogarniona dobroć, sama apostol-
ska szlachetność jest aż nadto widocznym,
skoro o tem do przesyty mówi nadmiar scen,

Izr. gmina Wyznaniowa w Tarnowie
w głębokim smutku donosi o nagłej
śmierci swego zasłużonego zastępcy
przełożonego

hlp. Leiba Spitz

1648

Przełożństwo.

— Wpisy do państwowej szkoły piwowarskiej
odbędzie się w dniach 9, 11 i 12 września br. od
godz. 9 do 12. w gmachu Wyższej Szkoły Prze-
mysłowej (Aleja Mickiewicza 7). Szkoła ta po-
wstanie przy wyższej Szkole przemysłowej w
Krakowie staraniem związku ochrony browarów
w Małopolsce i ma na celu kształcenie fachowych
sił technicznych dla przemysłu piwowarskiego.
Nauka trwać będzie przez 1 rok szkolny. Do szko-
ły przyjmowani będą kandydaci, którzy mają co
najmniej 17 lat, ukończonych 4 klasy szkoły śred-
niej lub 7-klasową szkołę powszechną oraz od-
byli co najmniej dwuletnią praktykę w browarach.
Ilość miejsc ograniczona.

Nowa taryfa maksymalna na mięso, uchwa-
lona na onegdajszym posiedzeniu rady aprowa-
cyjnej w Krakowie, o czem wczoraj donosiliśmy,
została zatwierdzona przez władze wojewódzkie,
wobec czego obowiązuje od dnia dzisiejszego.

Jak się dowiadujemy, komisja cenikowa usta-
liłi nowe ceny węgla, pieczywa i węgla na posie-
dzeniu które odbędzie się prawdopodobnie w
sobotę 9 bm.

KRONIKA POLICYJNA.

Młodociągni bandyci.

Na drodze z Gnojnika do Okocima koło Uszwi
napadło na Macieja Zajacę, gospodarza z Gnojni-
ka kilku opryszków. Jeden z nich powalił Zajacę
na ziemię, inni zaś wzięli się do rabowania, za-
bierając swej ofierze 60.000 mkp. oraz półbutelki
wódki. Po urażeniu się trunkiem bandyci zbiegli.
Zawiadomiona o napadzie policja aresztowała
wczoraj sprawców zuchwałego rabunku w oso-
bach 17-letniego Wojciecha Munala, 16-letniego
Józefa Górka, 16-letniego Michała Cichostępskie-
go i 21-letniego Jana Grabania. W mieszkaniu
Cichostępskiego znaleziono flaszkę z wódką, zra-
bowaną Zajacowi. Opryszków odstawiono do
sądu.

— Na gorącym uczynku. Policja aresztowała
Jana Szmucę, lat 28 i Stanisława Gancarza lat 38,
w chwili, gdy kradli deski ze składu przy ulicy
Krowoderskiej. Dochodzenia w toku.

ale kim i czym jest malarz Otoki? W inten-
cji Perzyńskiego ma być skończonym szu-
brawcem, ale dziś wóz moralności tak głę-
boko ugrzązł w bajorze zgnilizny, że typ
Otokiego jest zbyt pospolitym, by można
go nazwać niktzemnikiem. Młoda Warsza-
wianka zwykłym tokiem rzeczy rozgorzała
ku swemu nauczycielowi ogniem miłości, w
nim zaś wrzął ogień namiętności. Natural-
nym przejawem tych elementów, oczywistym
wnioskiem tych dwu przesłanek była — wspól-
na rozkosz.

A to, że się Otoki nie legitymował, ani
w „owej chwili“, ani w ciągu starań o wdzię-
ki Heleny, iż małżeńskie już dźwiga okowy,
stanowi zawodową tajemnicę uwodzicieli, któ-
rym na imię legion.

Mogliby zresztą bez ryzyka demaskować
się, bo zakochana kobieta, zapomina nietyl-
ko o cudzej żonie, ale nawet o własnym mę-
żu. Takie jednak incognito dodaje romanso-
wi pieprzyku.

Naogół niema co zastanawiać się nad kon-
sekwencyami koncepcji Perzyńskiego, bo
nie wprowadza do swej komedii żadnej no-
wej myśli.

P. Nowacki przepoił główną kreację Fra-
nia sentymentem, za serce chwytającym.

P. Skalska grała z szczerością i wzrusza-
jącą prawdą. Dobrze odmalowała rosnące u
Heleny wzburzenie, dochodzące do gwałto-
wnych wybuchów.

P. Łętowski był zbyt sztywnym. W. Fallek.

— **Włamanie.** Do mieszkania p. Maryl Socher, przy ulicy św. Marka, 1. 7, włamali się onegdaj niewysłędzeni dotąd złoczyńcy i skradli torebkę ręczną, zawierającą około 70 tysięcy mkp., oraz dużą ilość biżuterii, i tak: dwie złote broszki, wysadzone rubinami, złoty pierścionek z rubinem. Nadto opryskli skradli papiery wartościowe, a to: los włoski czerwonego krzyża Nr. 21, ser. 10807, los banku kredyt, austr. nr. 41, serya 4575, milionówkę nr. 132458 i około 10 listów zastawnych Gal. Twa Kred. ziemsk. we Lwowie. Skradzioną biżuterię wraz z papierami wartościowymi przedstawia wartość ponad pół miliona marek.

— **Krwawa awantura.** Wczoraj popołudniu zgłosił się na stację pogotowia 46-letni Stanisław Pandera, podmajstrzy murarski, zamieszkały w Zakrzówku nr. 131 z raną ciętą na czole. Pandera podał, że przed południem zjawili się na budowie przy ulicy Dwernickiego dwóch osobników, którzy usiłowali zepsuć urządzenie wodociągowe w budującym się domu. Kiedy Pandera nadszedł i zapytał złoczyńców, czego sobie życzą jeden z nich zadał mu nożem ranę w czoło. Opryskli uciekli doróżką Nr. 120, wobec czego jest nadzieja, że policja ich wyśledzi.

— **Pożar piwniczny.** Wczoraj o godzinie 5-tej nad ranem wybuchł pożar w piwnicy klasztoru SS. Felicyanek, przy ulicy Smoleńsk. Zawezwana straż pożarna przystąpiła do akcji ratowniczej, która trwała niespełna 12 godzin, gdyż okazała się konieczność przeniesienia całego zapasu węgla do innych piwnic, by zapobiedz dalszemu szerzeniu się pożaru.

Z teatru, literatury i sztuki.

— **Doś.** „Zamarłe oczy“, Jutro 7 bm. „Carmen“, z p. Wolską-Sabańską, w roli tytułowej. W roli Don Josego wystąpi artysta opery poznańskiej p. Henryk Miller.

— **„Szczęście Frania“** w Teatrze „Bagatela“ w interpretacji p. Nowackiego w zespole świetnych artystów zapewnią tej wesołej sztuce stałe powodzenie. We czwartek wystąpi znakomita gwiazda opery p. Irena Bohusz-Hellerowa, która ukaże się w roli księżnej Capalanca w „Wilkołaku“.

— **E. Jędrzejowska** i **K. Kniagin**, popularni artyści opery krakowskiej dadzą dnia 8 bm. koncert w Sokołowie. W programie arye operowe i pieśni polskie. Akompaniament objął dyr. Walewski. Koncert powtórzony zostanie dnia 14 bm. w Katowicach.

— **Z teatru żydowskiego.** Występy trupy łódzkiej z pp. Kutnerem i Idą Erwest na czele cieszą się wielkim powodzeniem. Przedstawienia gromadzą codziennie najdoborowszą publiczność.

Z kraju.

— **Z działalności** bhp. dra Leona Stattera. W uzupełnieniu naszej wczorajszej notatki dowiadujemy się, że bhp. dr. Leon Statter należał do najgorliwszych pracowników na niwie syonistycznej. W czasie swoich studiów uniwersyteckich w Krakowie Zmarły był jednym z najenergiczniejszych prezesów syonistycznego związku akademickiego. „Przedświt-Haszchar“, a do ostatniej chwili mężem zaufania Organizacji Syonistycznej i jednym z jej najaktywniejszych członków. Nie dziw więc, że przedwczesny zgon Jego okrył żalona nie tylko Żonę i Rodziców, ale pogrążył w głębokim żalu szerokie koła przyjaciół i towarzyszy idei. Przy tej sposobności wyjaśniamy omyłkę, jaka zakradła się do wczorajszej notatki naszej. Przedwczesnie zmarły nie pozostawił po sobie żadnego dziecka.

— **Zabójstwo przed ślubem.** Na Nowym Bródnie w sobotę około godziny 7. wiecz. wyruszał do miejscowej kościoła orszak ślubny, składający się z pana młodego Tadeusza Sawińskiego, strażnika kolejowego na dworcu głównym, narzeczonej jego i innych gości. W chwili wyruszenia orszaku jeden z gości dał na „wiwat“ wystrzelał z rewolweru w górę. Po drugim strzale rewolwer się zaciął, wobec czego strzelający zaczął bronią manipulować, chcąc zbadać przyczynę zacięcia się. W czasie tej czynności, padł trzeci strzał. Kula ugodziła w okolicę brzucha stojącego na podwórku **Wiktora Soma**, pomocnika maszynisty P. K. P., który przed przybyciem lekarza pogotowia tyje zakończył. Po ślubie policja zatrzymała w areszcie wspomnianego pana młodego i starszego drużbę, **Pawła Pietrusińskiego**, jako domniemanego sprawcę przypadkowego zabójstwa. Dalejsze dochodzenie wykazało, że faktycznym sprawcą zabójstwa był inny uczestnik orszaku ślubnego, który zdołał umknąć, wobec czego Sawińskiego i Pietrusińskiego zwolniono.

Z sali sądowej.

O agitację komunistyczną.

Kraków, 6 września.

Drugi dzień rozprawy.

Przed trybunałem przysięgłych sądu okręgowego toczyła się wczoraj w dalszym ciągu rozprawa przeciw 37-letniemu Ludwikowi Grabowskiemu, oskarżonemu o zbrodnię zakłócenia spokojności publicznej, popełnioną przez agitację komunistyczną wśród górników w Jaworzniu. Drugi dzień rozprawy poświęcony był przesłuchiowaniu świadków, z których pierwszy przodownik posterunku policji w Jaworzniu, Jakubiec, zeznaje, że poszczególni świadkowie obciążali Grabowskiego podczas śledztwa policyjnego. W odpowiedzi na te zeznania twierdzi Grabowski, że nie można przywiązywać wagi do zeznań, złożonych na policji, gdyż organa policji miały terrorizować świadków i zapowiada, że świadkowie będą cofać swe zeznania,

złożone w policji.

Następnie przesłuchano górnika Ziembę, który był na jednym z zebrań, urządzonych przez Grabowskiego, nie pamięta jednak, o czym oskarżony referował. Żona Koniecznego, u którego nocował Grabowski podczas pierwszej bytności w Jaworzniu twierdzi, że z obwinionym wogóle nie rozmawiała podczas jego pobytu w jej mieszkaniu. Prokurator stawia wniosek o przyaresztowanie świadka i odesłanie go do sędziego śledczego z powodu widocznie kłamliwych zeznań, czemu przewodniczący odmawia. Prokurator zastrzega sobie wytoczenie dochodzeń przeciw poszczególnym świadkom o krzywoprzysięstwo. Resztę rozprawy wypełniło odczytanie aktów.

Dziś ma być przesłuchanych jeszcze 10 świadków, pozem zapadnie wyrok.

Oszustwo z listami przewozowymi.

Wczoraj w krakowskim sądzie okręgowym przed zwykłym trybunałem rozegrał się epilog głośnej przed kilku miesiącami sprawy skierowania dwóch wagonów węgla na podstawie fałszywych listów przewozowych z Płaszowa do Wieliczki, zamiast na właściwy adres do Iwowa.

Na ławie oskarżonych zasiadli: 23-letni Kazimierz Ozga, pisarz kolejowy i 53-letni Józef Berger, handlarz z Wieliczki; pierwszy oskarżony jest o zbrodnię oszustwa, popełnioną przez to, że dnia 9 kwietnia br. podrobił list przewozowy oraz odpowiednią cedulę na dwa piętnastotonowe wagony węgla wartości około pół miliona mp. i opatrzywszy list przewozowy podrobioną pieczęcią stacji kolejowej w Szczakowej, umieścił na obu tych dokumentach fałszywy adres M. Berg w Wieliczce. Następnie Ozga wsunął podrobiony list przewozowy do paczki z innymi prawdziwymi listami, leżącymi w magazynie, przemazał prawdziwe numery dwóch wozów, przeznaczonych do Lwowa, a stojących na stacji w Płaszowie i napisał na nich dwa fikcyjne numery, umieszczone na fałszywym liście przewozowym, skierowując w ten sposób oba wozy do Wieliczki. Bergerowi zarzuca akti oskarżenia, że wiedząc o tem, iż dokumenta przewozowe są podrobione, wprowadził w błąd zarząd kolejowy przez podstępne przedstawienie, jakoby był właściwym adresatem przekazu na dwa wagony węgla. Nadto

oskarżony miał namówić Ozgę, by wystawił telegram służbowy, proszący nazwisko adresata listu przewozowego z M. Berg na Berger.

Na wczorajszej rozprawie Ozga przyznał się do oszustwa, natomiast Berger wyparł się współudziału w oszustwie twierdząc, że wogóle nie wiedział o tem, iż dokumenta są fałszywe, a zgodził się na propozycję zakupu węgla, zastrzegłszy sobie pewien procent za pośrednictwo w jego sprzedaży. Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok, skazujący Ozgę na 10 miesięcy więzienia, a Bergera na 8 miesięcy więzienia.

Przewodniczył s. s. o. Klimecki, oskarżał prokurator Wołoszczuk, bronił adw. dr Lewandowski (Ozga) i adw. dr Feldblum (Bergera).

Z sądu wojskowego.

W sądzie wojskowym w Krakowie odbyła się wczoraj rozprawa przeciw Izakowi Kwalwasserowi, szeregowcowi 11 p. p., oskarżonemu o to, że dnia 14 listopada 1921 r. w Bogdanowie puścił w obieg podrobiony banknot. Nadto akt oskarżenia zarzuca Kwalwasserowi dezercję z oddziału i usiłowane przekupstwo sierżanta, celem uzyskania od niego zaświadczenia demobilizacyjnego. Po przeprowadzonej rozprawie Kwalwasser skazany został na 9 miesięcy ciężkiego więzienia. Przewodniczył pułk. k. s. Harasymowicz, oskarżał kapitan Wanicki, bronił adw. dr Bader.

Dział gospodarczy.

Handel i przemysł.

— **Lichwiarskie zabiegi** syndykatów rolniczych. Ze sfer poinformowanych donoszą „Kuryerowi warszawskiemu“, że syndykaty rolnicze nie mogąc chwilowo uzyskać wywozu na zboże i nie chcąc rzucić posiadanych zapasów zboża na rynek, aby nie wywołać tem niżki cen, chwyciły się innego środka.

Czynią usiłowania sprzedaży Intendaturze większej ilości zboża po cenie giełdowej, jaka będzie w dniu dostawy, plus 5 proc. tytułem kosztów handlowych.

Jako kardynały warunek stawiają Intendaturze żądanie wypłacenia znacznej zaliczki, która umożliwi syndykatom dalsze zakupy u ziemian i trzymanie na składach znacznych zapasów zboża, gotowych każdej chwili do wywozu za granicę.

Nasuwać się przytem następujące uwagi:

Jeżeli Intendatura musi z jakichkolwiek bądź powodów zboże zakupywać już obecnie, dlaczego nie kupuje po cenach obecnych — wszak zboże leży gotowe w magazynach syndykatów — lecz po cenach jakie będą w dniu dostawy, przyczyniając się w ten sposób do zainteresowania ziemian w dalszym śrubowaniu cen zboża?

Jeżeli transakcja ma być zawarta według cen giełdowych, to dlaczego Intendatura dolicza do cen tych extra 5 procent? Wszak kupcy sprzedając zboże na giełdzie mają już w cenie dostateczny zysk!

— **Z rynku towarowego.** Sukno białostockie cieszy się obecnie dużym popytem. Do Białegostoku zjeżdża się dużo kupców z Warszawy, Łodzi, Równego i Małopolski. Z innej manufaktury poszukiwane są towary zimowe, oksford, korty i szewioly. Ceny podskoczyły o 10 procent. Poza tem jest duży popyt na czarne satyny i bostony.

Chustki szydełkowe podrożały o 10 procent. Pończochy wszelkie o 30 procent. Bielizna trykotowa o 100 mk. na funcie. Bawełna do szycia — 3.200 m. za funt. Rozmaita norymberszczyzna podrożała o 30 procent.

W handlu skórą tendencja mocna.

Twarde skóry wiedeńskie podrożały. Ekstrakt z Anglii znówu podrożał.

Cementu brak. Wywieziono go dużo przez Gdańsk. 11-pudowa beczka najlepszego gatunku 17—18 tysięcy. Na gips popyt jest mniejszy. Pud 1.000 marek.

Papa dachowa 7-metrowa 30—40 tysięcy za rolkę. Papy używają obecnie zamiast blachy, której ceny są niedostępne.

Towary kolonialne. Wobec wysokich kursów waluty (amer. i ang.) obcej wszelkie towary kolonialne drożeją ciągle, stwarzając bardzo mocną tendencję na rynku tej branży. Gdańsk i Hamburg w ostatnich czasach znacznie zmniejszył obroty z powodu spadku marki niemieckiej, wobec czego rynek w tych hurtownych źródłach zakupu towarów kolonialnych dla Polski uległ wyczerpaniu. To ostatnie pociąga za sobą zmniejszenie ilości towarów na rynku wewnętrznym, a więc dalszy wzrost cen. Ostatnio notowano: Kawa Santos (Victoria) — mk. 2900 za kilo, Rio — mk. 2500, Guatemala — mk. 3400, Herbata Orange Peccoe — mk. 5300, Peccoe — mk. 5100, Moring — 4200. Kakao angielskie mk. 1250 za kilo, amerykańskie — mk. 1100, holenderskie — mk. 1400. Pieprz — mk. 2100. Cynamon 2400. Ryż — mk. 750 za kilo. Ryż stał się ostatnio artykułem luksusowym.

Zmniejszenie importu niemieckiego do Anglii. W czerwcu r. b. spadł import towarów niemieckich do Anglii pod względem wartości w poszczególnych pozycjach, jak następuje: papier i tektura o 33.597 f. szterlingów, wyroby stalowe i żelazne o 27.862 f. szterlingów, zabawki o 23.044 f. szterlingów, farby i barwniki o 9.412 f. szter., surowce do fabrykacji papieru o 6.389 f. szterl., zegarki o 3.638 f. szterl., wyroby nożownicze o 3.415 f. szterl., ze szkła 2.527 f. szterl., instrumenty naukowe o 2.101 f. szterl. Wobec czerwca 1921 roku zwiększyła się jednak wartość.

Giełda krakowska z dnia 3 września 1922 r.

Waluty i dewizy.	Waluta markowa				
	Gotówka (banknoty)		Czeki, przekazy wpłaty		
	Kupna	Sprzedaż	Kupna	Sprzedaż	Transakcje
Dolary St. Zjed.	8200—	8500—	8400—	8500—	8300—
Dol. kanadyjsk.	8100—	8700—	8100—	8300—	—
Franki franc.	630—	630—	640—	665—	655—
Franki belgijskie	610—	635—	610—	635—	—
Franki szwajc.	1550—	1650—	1550—	1650—	1610—
Funty szterlingi	16.000—	18.000—	36.000—	38.000—	37.500—
Marki niemieck.	5 25	6—	5 25	6—	5 94
Korony austr.	— 11	— 13	— 10	— 12	— 11 1/4
Kor. czesko-sł.	260—	280—	270—	290—	285—
Kor. węgierskie	4 25	4 75	4 25	4 75	—
Kor. szwedzkie	—	—	—	—	—
Kor. duńskie	1800—	1900—	800—	1900—	—
Kor. norweskie	1450—	550—	1450—	1550—	—
Lei rumuńskie	45—	55—	48—	55—	—
Liry włoskie	360—	380—	360—	380—	—
Florety holend.	3200—	3400—	3200—	3400—	—

Akcyje bankowe.	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Transakcje
Polski Bank Przem. i-V em.	600—	700—	—
Bank Hipotecy	750—	850—	—
Bank Małopolski	700—	750—	—
Ziemski Bank Kredyt.	600—	650—	—
Powszechny Bank Kred.	350—	400—	—
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600—	700—	—

Akcyje Tow. handl. i przem.	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Transakcje
Pol. Tw. hand. P.T.H. I-IV em.	750—	800—	925—1000
Handl. Sp. akc. „Impex”	175—	225—	—
„Polski Glob” I-III em.	600—	700—	—
C. Hartwig, Poznań	—	—	—
Zegluga Polska	250—	300—	—
Warsz. Tow. Trans. i Zegluga	—	—	—
Zieleniewski I-IV em.	6800—	7200—	7000—
H. Cegielski, Poznań „ex”	3000—	3200—	3100—
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-II em.	1300—	1500—	—
„Lemiesz” fabr. masz. roln.	10000—	12000—	—
„Trzebinia” I-IV em.	2000—	2100—	—
Zakłady amunic. „Pocisk”	825—	925—	—
Huta żelazna, Kraków	—	—	—
„Automotor” fabr. samosch.	1000—	1200—	—
Fab. Portl.-Cem. Szczerakow	25.600—	28.000—	—
„Górka” fabryka cementu	81.00—	8300—	—
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	12000—	13000—	12500—
„Tepege” Tow. dla prz. gór.	8000—	9000—	8350—8200
Śka akc. przem. naft. i g. z.	—	—	—
Karpacie Tow. naftowe	—	—	—
Akc. Tow. naft. „Galicja”	—	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—	—
Polska Sierza	1800—	2000—	1900—
Elekt. w Nafta I-III em.	—	—	—
„Olkos” T. A.	—	—	—
„Pezet” Powsz. zakł. bud.	1200—	1450—	1200—1250
Fabr. przet. t. w Trzebinia	4400—	4700—	—
„Krakus” Zj. fab. prz. wysk.	2400—	2600—	—
Fabr. porcel. w Cmielowie	3300—	3500—	—
Fabr. sukrow. Chodorow	5400—	5700—	—
W. Kucharski fabr. metal.	—	—	—
Herzfeld-Victorius, odl. żel.	—	—	—
„Pharma” Mag. Jawornicki	3300—	3500—	—

Kursy dewiz w Zurychu z 3 bm. (PAT): Berlin 0:36 1/2, Holandia 2:05—, Nowy Jork 528:1/4, Londyn 23:48—, Paryż 40:85—, Mediolan 22:85—, Bruksela 38:70—, Kopenhaga 113—, Sztokholm 139:1/2, Chrystiania 90—, Madryt 81:1/2—, Buenos Aires 191—, Praga 18:60—, Budapeszt 0:22—, Bukareszt —, Zagrzeb 1:45—, Sofia 3:00—, Warszawa 0:06 1/2, Wiedeń 0:00 3/4, Austr. korona stemplowana 0:00 5/8.

Uroczyste otwarcie „Targów wschodnich” we Lwowie.

Lwów. (W). Dzisiaj o godzinie 12:30 przy udziale posłów sejmowych, przedstawicieli rządu, miasta, wojskowości etc. oraz wielotysięcznych tłumów publiczności odbyło się uroczyste otwarcie drugich Targów Wschodnich na placu wystawowym we Lwowie.

Pierwszy przemówił prezydent m. Neumann, który wyraził cześć inicjatorom i komitetowi Targów.

Zakończył szereg przemówień minister Strass-

burger, który podkreślił znaczenie Targów dla rozwoju naszego życia ekonomicznego przez propagandę i kształcenie zmysłu ekonomicznego w społeczeństwie oraz ich znaczenie polityczne. Targi dowodzą, że Polska umie produkować i w Europie środkowej jest czynnikiem łudu i pracy. Po przemówieniu ministra Strassburgera nastąpiło otwarcie Targów. Na wystawę zleżyło się przeszło 2.000 eksponatów.

Podpisanie umowy w sprawie ruchu kolejowego między Polską a Niemcami

Warszawa. PAT. Dnia 31-go sierpnia br. zakończone zostały w Gdańsku polsko-niemieckie narady nad uruchomieniem sąsiedzkiego ruchu kolejowego między Polską a Niemcami. Ponieważ traktat handlowy między Polską a Niemcami ma przyjąć do skutku po pewnym czasie, przeto uregulowanie ruchu sąsiedzkiego kolejowego nastąpiło na razie w sposób prowizoryczny. Obecnie zawarta umowa kolejowa ożywi w znacznej mierze wzajemne stosunki gospodarcze między obu sąsiadującymi państwami. Z powodu różnicy waluty nie będzie można wprowadzić jeszcze na razie przesyłek towarowych z pobraniem całkowitej opłaty z góry albo z przekazaniem jej na odbiorcę. Wszelkie towary będą jeszcze ekspedowane za bezpośrednim listem przewozowym i

odpadną tak dotychczas uciążliwe reeksperydyce na granicy państwowej. Dla sąsiedzkiego ruchu kolejowego zostanie otwartych dwanaście punktów granicznych, z których jedne przypadają na granicę polską, a drugie między Gdańskiem a Prusami Wschodnimi. Równocześnie przewidziany jest ruch sąsiedzki i kolejowy między Polską a Niemcami przez polski i niemiecki G. Śląsk. W komunikacji osobowej przewidziano ułatwienia kolejowe i celne dla podróżujących. Ruch sąsiedzki będzie mógł być wprowadzony w życie, skoro tylko urządzi się odpowiednie stacje graniczne. Należy się spodziewać, że do dnia 1-go stycznia 1923 roku wszystkie punkty graniczne będą otwarte dla ruchu.

Jeszcze o odszkodowaniach niemieckich.

Saint Etien. PAT. Na posiedzeniu rady generalnej, która odbyła się wczoraj, minister robót publicznych Troquer wygłosił przemówienie, w którym czyniąc aluzję co do odszkodowania niemieckiego w naturze oświadczył między innymi: Jeżeli Niemcom brak jest złota, to w każdym razie brak jest im rak do pracy i materiałów. Niemcy dokonali prac olbrzymich w dziedzinie żegluga wewnętrznej i kolejnictwa i znajdują miliardy na wydobywanie bogactw ukrytych w ich ziemi, jak gdyby tam chciały znaleźć zwycięstwo, którego im nie dała wojna. Należy się dowiedzieć, czy Niemcy nie mogłyby uczynić tego samego we Francji, co robią w swojej ojczyźnie. Należy dążyć do tego, aby przedsiębiorcy, robotnicy i materiały niemieckie pracowały nad odbudową ekonomiczną zniszczonych części naszego kraju.

Starcia wewnętrzne we Włoszech trwają.

Rzym. (AW) Starcia faszistów z socjalistami trwają w dalszym ciągu. We Florencji, Bolzanetto i Pegli ostatnio doszło wręcz do walki, przyczem po obu stronach są liczne ofiary w rannych.

Wykrycie zamachu na rumuńską rodzinę królewską.

Bukareszt. PAT. Wielką sensację wywołało tutaj wykrycie zamachu na rodzinę królewską, który miał być wykonany w czasie uroczystości weselnych. Zamach przygotowali węgierscy oficerowie, należący do organizacji pułkownika Gaborowsky'ego w Debreczynie. Przysniali się oni, że znalezione przy nich środki wybuchowe były przeznaczone na wysadzenie w powietrze trybuny królewskiej i dyplomatycznej w czasie wyścigów konnych.

Giełda warszawska z 3 bm.: Milionówka tranz. 1560—1570. Dolary Stanów Zjednoczonych tranz. 8300—8310—8100, sprzedaż 8120, kupno 8080. Dolary kanadyjskie tranz. 8050. Franki francuskie tranz. 638 1/2. Marki niemieckie tranz. 5 82 1/2—5 76.

Czeki: Gdańsk tranz. 5 65—5 45, sprzedaż 5 55, kupno 5 25. Belgia tranz. 6 0—5 85—5 90, sprzedaż 5 93, kupno 5 87. Berlin tranz. 5 75—5 40, sprzedaż 5 55, kupno 5 25. Londyn tranz. 37200—36500, sprzedaż 36650, kupno 33350. Nowy Jork tranz. 8125—8100, sprzedaż 8120, kupno 8080. Paryż tranz. 631—632, sprzedaż 635, kupno 629. Praga tranz. 270—264. Wiedeń tranz. 0 12 5/8—0 14 1/4, sprzedaż 0 12 3/4, kupno 0 12 1/4. Włochy tranz. 360.

MIRJSKI TEATR OPERA I OPERETKA
Środa: „Zamarłe oczy”.

TEATR „BAGATELIA”
Środa: „Szczęście Frania”.

TEATR ŻYDOWSKI PRZY UL. BOCHENSKIEJ:
Środa: „Jedynak”, Wielki Koncert i „Ptaki no one”.

Po zamknięciu kroniki.

Kraków. Wczoraj w południe skutkiem uszkodzenia kablu nastąpiło częściowe przerwanie prądu elektrycznego w dzielnicy VII. i VIII. Wczorajem o godzinie 7-mej po naprawieniu uszkodzenia prąd został powtórnie załączony.

PAT. ogłasza dziś dokładny tekst noty ministra Narutowicza do Ligi narodów w sprawie gwałtów na ludności polskiej w niemieckiej części G. Śląska.

Warszawa. (AW) Ministerstwo przemysłu i handlu opracowało nową ustawę przemysłowo-handlową, która obowiązywać będzie na całym obszarze państwa polskiego. Ustawa zostanie przedłożona sejmowi na pierwszej sesji. Jest to krok naprzód w sprawie unifikacji dzielnic, dotychczas bowiem w każdej z nich obowiązuja odrębne ustawy z czasów zaboru.

Brześć litewski. PAT. Dziś o godzinie 8 minut 20 rano przyjechał do Brześcia na inspekcję urzędów administracyjnych oraz granicy wschodniej województwa poleskiego, minister spraw wewnętrznych p. Kamiński.

Poznań. PAT. W procesie przeciwko Czesławowi Porankiewiczowi i innym sąd ogłosił wyrok, skazujący oskarżonych za usiłowaną zbrodnię zdrady stanu na ciężkie więzienie, z czego Porankiewicz otrzymał karę sześć lat więzienia.

Warszawa. (AW) „Rzeczpospolita” zamieszcza własną depeszę z Gdańska, że wśród tamtejszych przedstawicieli państw zagranicznych z powodu pogromu marynarzy francuskich przez tłumy gdańskie przy udziale policji panuje przekonanie, że wydarzenia te będą miały poważne następstwa w dziedzinie międzynarodowej.

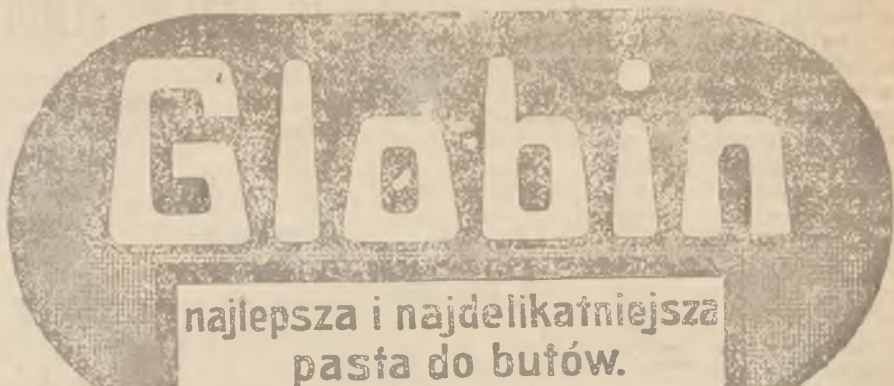
Berlin. (AW) Podczas pochodu demonstracyjnego w mieście Offenbach grupa demonstrantów wtargnęła do mieszkania radnego Nelsa, należącego do stron. centrum i zmusiła go do wzięcia udziału w pochodzie i do noszenia napisu: „Jestem największym wyzyskiwaczem”. Polity, która wkroczyła udało się przywrócić spokój.

Berlin. (AW) Komitet wykonawczy III. międzynarodówki ogłasza datowaną dnia 2 września w Moskwie odezwę komitetu do robotników Francji i Niemiec. Odezwa nawołuje proletariaty francuski i niemiecki do stworzenia wspólnego frontu ale nie w celu pomocy obecnemu rządowi niemieckiemu lecz dla wspólnej walki o zwycięstwo dyktatury proletariatu zarówno w jednym jak i w drugim kraju.

Przedwojennej jakości!

:-:

Przedwojennej jakości!



ze słynnej fabryki Fritz Schulz jun. Tow. Akc. w Lipsku i Chebie

Wszędzie do nabycia!

1586 Zlecenia odsprzedawców wykonuje: **IGNACY SPIRA**
Kraków, ul. Dietłowska 29 D, agencja handlowa.

Broń ogłoszenia.

Unieważniam zgubioną kartę powołania, wystawioną w P. K. U., Kraków na nazwisko Wolf Blaustein, urodz. 1888 w Szczekocinach gmina Ciszewice. 1680

PRAKTYKANTKA do magazynu towarów modnych potrzebna zaraz. Striker, ulica Sienna 11. 1679

Natynowana buchalterka z dłuższą praktyką, pisząca błyskawicznie, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „M. T. 19” do Adm. N. Dz. 1684

Prostotrymacze dla młodzieży. Spiski brzusna na gamach dla Pań. Północny gm. w. Banaże rapturowe (Lasko-Hodenbruch). Pesary syt. Dra Lawedana przeważnie największe wypadki. D. Polanek, Banaż 104 1685

Hebraista słuch. fil. udziela lek. hebrajskiego, polskiego i zbiorowego. Najbardziej nieposzukują. Zgłoszenia pod „Redaktor L. do Adm. N. Dz. 1686

Konceptant adwokacki z prawem substytucyj, samodzielnym, energicznym, przyjmie posadę na dobrych warunkach. Zgłoszenia pod „M. T. 19” do Adm. N. Dz. 1689

Unieważniam wydane dokumenty wojskowe wystawione w P. K. U. Wadowice, na nazwisko Jakób Klein reż. Schaeider ur. w Zatorze powiat Oświęcim w 1889 r. 1691

Fortepian do przegrzania. Wiedomość w Adm. N. Dzienniku. 1692

OBWIESZCZENIE!

Ministerstwo Skarbu pozwoliło sprzedawać rektyfikowany spirytus w stanie nierozcieńczonym do fabrykacji likierów w każdej ilości każdemu likiernikowi, który wykaże się kartą koncesyjną na wyrób likierów. Wszelkie inne formalności i ograniczenia dotychczasowe odgórnie już nie obowiązują.

Nadto orzekło Ministerstwo Skarbu, że sklepy z denaturowanym spirytusem mogą go sprzedawać w ilości do włącznie jednego litra na osobę do opalania, oświetlania i poruszania silników każdemu zgłaszającemu się odbiorcy bez wymaganego dotychczas pozwolenia władz i organów skarbowych.

Fabrykom, instytucjom rządowym tudzież prywatnym kooperatywom i zrzeszeniom zgłaszającym zapotrzebowanie denaturatu w ilości najmniej 10 litrów wolno rozlewniom wydawać go w jakiegokolwiek bądź naczyniach czy to własnych czy dostarczonych przez odbiorcę.

ZJEDNOCZONY PRZEMYSŁ SPIRYTUSOWY.

Lwów, w sierpniu 1922 roku.

1543

Francais diplômé de l'université de Paris donnerait des leçons de conversation ou de littérature Française. Jacques Boria de 12 a l'Hotel Francuski, chambre 50. 1626

METALE

nowe i stare, cyna ang. w blokach i laskach, cyna de lutowania, stop żelazkowy do wszelkich celów, oryg. blacha angielska, pocynkowana i cynkowa 1644 na składzie u

„Metalurgia“

Sp. z ogr. por.

Stanisławów, 3 Maja 38

NOWA Drukarnia Dziennikowa
Spółka z ogr. por.
KRAKÓW-ORZESZKOWEJ
TELEFON 270
WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY
W ZAKRES DUKARSTWA WCHODZĄCE

DAMSKA SUKNIA 4800

1449 tylko Mkp.

Wysyłamy wprost z fabryki piękną damską całą suknię trykot. nadzwyczaj praktyczną, nadającą się na każdą figurę, w kolorach: bordo, czerwony, fresa, lila, niebieski, różowy, szary, czarny, brązowy, żółty itd. — najmodniejszy fason, pięknie przybraną tylko za 4.800 Mkp. Przesyłka 400 Mkp. Przy zamówieniu 3 sukien i więcej przesyłka na nasz rachunek. Wysyłamy zaraz pocztą po otrzymaniu należności lub za pobraniem (płaci się przy odbiorze). Prosimy adresować:

J. Lubka, Łódź 4.

SPRZEDAJE kompletne URZĄDZENIA KUCHENNE

oraz przyjmuje zamówienia na wszelkiego rodzaju roboty w zakres stolarstwa wchodzące. Odnawia meble itp. 1681

Stolarnia, ul. Mikołajska L. 4.

Fabryka na prowincji

1598

Spółka Akcyjna

poszukuje zdolnego, rutynowanego

buchaltera

władającego językiem polskim i niemieckim, Zgłoszenia pod „A. 1900“ do Admin. N. Dz.

Poszukuje posady podróżującego

władam kilkoma językami.

Zgłoszenia tylko pierwszorzędnych firm pod „L. W.“ do Admin. Nowego Dziennika. 1682

Chęty Rządu Amerykańskiego.
Jedne chęty Rządu Stanów Zjednoczonych kursujące pomiędzy Bremą-New-Yorkiem i New-Yorkiem-New-Yorkiem są następujące linie United States Lines: George Washington President Monroe President Arthur President Van Buren President Roosevelt President Garfield President Harding President Folk President Adams President Fillmore Lusquehanna America
Te luksusowe bezpieczne i spokojnie płynące chęty posiadają wszystkie klasy wygodne z najwyższym komfortem, dobrze wielozonę kajuty i nieprześcignioną w swej debicie kuchnię.
Imigracji! Nadesłajcie nam Wasze zdjęcia, które naleychmiast skierujemy do właściwego załatwienia, ułatwiając Wam jaknajłatwiej uzyskać paszporty! Załatwimy również Wasze kwestyony, uszczegółowimy co konieczne i udzielamy wszelkich informacji.
Wszystko powyższe bezpłatnie. 1688

UNITED STATES LINES
Centrala w Polsce:
Warszawa, Senatorska Nr. 28/30.
Oddziały:
Lwów, Kościuszki 2. Wilno, Wielka 67 (Hotel Palace). Baranowie, Elizejska 4. Białystok, Lipowa 40. Żmbrza, Senatorska 5. (Czas tel. dla Centrali i wszystkich oddziałów: „COLLWEUS“)



!! „BIS“ !!

doskonale papierosy

„BIS“

sprzedaje się wszędzie po Mp. 15 za sztukę.

Fabryka wyrobów tytoniowych
Bracia POLAKIEWICZ, Warszawa.
Zapalcie i przekonajcie się! 1402

KSIĘGARNIA

do wydzierżawienia. 1653

Zgłoszenia pod Nr. „1653“ do Adm. N. Dz.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Dr. Ign. Schwarzbart. R. odp. Ozyasz Silbenbusch.

Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 1